

Dziennik Powszechny

W PIĄTEK dnia 16 Września 1831 roku.

N^{ro} 252.

Część Urzędowa.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Uwiedamia Obywateli i mieszkańców Stolicy, iż stósownie do odezwy JW. Jenerała i ady Hr. Witt Jenerała Gubernatora Miast Warszawy z daty dzisiejszej, termin ostateczny do złożenia wszelkiej broni w arsenale dziś wieczorem upływa i że ktobykolwiek pomimo tylokrotnych rozkazów iakową bądź broń u siebie zachował, pod sąd wojenny oddany zostanie.

w Warszawie dnia 15 Września 1831 r.

Referendarz Stanu Prezydent.

J. Łaszczyński.

Sekretarz Jeneralny

G. Jahotkowski.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Z rozkazu JW. Jenerała Gubernatora Woiennego Miasta, przy odezwie JW. Jenerała Maiora Barona Korff Kommandanta tutejszey Stolicy z dnia dzisiejszego do Nr. 122 objawionego, wzywa wszystkich Podofficerów i żołnierzy wszelkiej broni z woyska Polskiego, dotąd w Warszawie znajdujących się, a niemających kart pozwolenia nadal zostawiania, aby takowi stawili się w dniu dzisiejszym do komendy Placu, którzy zaś powyższemu rozkazowi zadosyć nie uczynią, przez policyą miescową dostawieni zostaną.

w Warszawie dnia 15 Września 1831 r.

Referendarz Stanu Prezydent

J. Łaszczyński.

Sekretarz Wydziału

Ołowski.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w d. 20 Września r. b. z rana o godzinie 10, na placu przed Mennicą po za kratami, w obecności delegowanych od komitetów Towarz. Kredytowego Ziemskiego i właścicieli listów zastawnych, dopełnionem będzie spalenie listów zastawnych wylosowanych wraz z pozostałemi do nich należącemi kuponami, oraz wszystkich wykupionych i z obiegu wyiętych kuponów, a to w ścisłem zastosowaniu się do przepisu art. 136 Prawa Seymowego.

w Warszawie d. 13 Września 1831 r.

Prezes (pod.) Cieszkowski.

Pisarz Drewnowski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaje do wiadomości publiczney, iż życzący sobie podjąć się:

1. Reparacyi siedmiu izbic mniejszych przy-starym moście, stósownie do anszlagu zaczną zniżoną.

2. Dostawy 8 kordeli po 40 sążni długich i 2ch lin rozjazdowych, zechcą deklaracye swoje opieczetowane składać przed dniem 22 b. m. na ręce Komitetu do nadzoru mostu wyznaczonego, urządowanie swoje w domu Pana Kruszyny przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2687 w mieszkaniu Inspektora Nowickiego tymczasowo odbywającego. Warunki dostawy i reparacyi powyższy spisane przez Komitet, przezyrane bydz mogą u rzeczonego Inspektora.

w Warszawie dnia 15 Września 1831 r.

Referendarz Stanu Prezydent

J. Łaszczyński.

Sekretarz Jeneralny

G. Jahotkowski.

LIST GOŃCZY.

Sąd Sprawiedliwości Kryminalney Woiewództwa Mazowieckiego i Kaliskiego.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, nad bezpieczeństwem publicznem czuwające, iżby Jakóba Zakólskiego, Felixa Gosławskiego, Wawrzyńca Waliszewskiego, i Jakóba Grabowskiego za zbrodnię kradzieży uwięzionych i ukaranych, z robót publicznych, wraz z żołnierzem z pułku 13 piechoty liniowej Sylwestrem Rembiszewskim, który do straży był im dodany w d. 8 sierpnia r. b. w południe zbiegłych, śledzić, a uiawszy sądowi naszemu pod ścisłą strażą dostawić raczyły.

Rysopis zbiegłych zbrodniarzy jest następujący.

1. Jakób Zakólski ma lat 50 katolik, twarzy pociągłej, oczu siwych, włosów szatyn, wzrostu słusznego, urodzony w Nowem mieście w Xięstwie Poznańskim, mieszkał we wsi Sierzkowie w obwodzie i woiewództwie Kaliskiem.

2. Jakób Grabowski ma lat 33, katolik, twarzy okrągło-sciągłej, oczu niebieskich, włosów ciemnobłąd, wzrostu małego, urodzony w mieście Działdowie w Prussach, mieszkał w Brześciu Kuiawskim.

3. Felix Sołuba właściwie Gosławski ma lat 33, katolik, twarzy okrągło-sciągłej, oczu ciemnych, włosów szatyn, wzrostu miernego, urodzony we wsi Sierakowie obwodzie Gostyńskim wództwie Mazowieckiem.

4. Wawrzyniec Waliszewski lat ma 32, katolik, twarzy pociągłej ospowatey, oczu bladeo-niebieskich, włosów jasno błąd, wzrostu średniego, urodzony we wsi Drużbinie, obwodzie Sieradzkim woiewództwie Kaliskiem, mieszkał we wsi Machnice obwodzie Gostyńskim wództwie Mazowieckiem.

Wszyscy czterech w czasie uciezki przybrani byli w kompletny ubiór aresztantski i zakuci byli w mocne ogniowe kajdany.

w Warszawie dnia 19 Sierpnia 1831 r.

Prezes

Różciszewski.

Sekretarz

Kulczycki.

Część Nieuzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 16 Września.

— Jenerał Berg wczoray po południu powrócił do Warszawy. Przybył także Jenerał Adjutant Geysmar.

— Dziś przechodziło kilka pułków woyska Cesarskiego, przy odgłosie muzyki, przez Warszawę.

— Mówią że Jenerał Kossecki, tudzież Radca stanu Łęski, Professor Skarbek, Konsul Tęgoborski i Urzędnik Kommissyi Rządowej Skarbu Tis, wkrótce przybędą do Warszawy.

— Poczta srodowa nie przywiozła żadnych zagranicznych wiadomości.

— W miejsce uwolnionego Kommissarza cyrkułu 5 Miasta Stoł. Warsz. Folkierskiego mianowany Kommissarzem tegoż cyrkułu JP. Szpiner, a na miejsce iego, Adjunktem cyrkułu 7 JP. Tomasz Zieliński dotychczasowy Sekretarz.

— W Modlinie panuje wielka drożyzna. Kilka osób przybyłych z tamtąd powiada, że za bardzo mierny obiad na jedną osobę płacą po złp. 15.

A N G L I A

z Londynu 20 sierpnia.

— Na posiedzeniu Izby niższej dnia 18 sierpnia, Sir Rich. Vyyan uczynił zapowiedziany wniosek o przedstawienie papierów, ściągających się do sprawy niderlandzkiej. Po wstępie w którym mówca wykazał, że wniosek iego nie jest uprzedzający, lecz owszem w stósownym czasie czyniony, wspominał o obiegiących teraz w publiczności pogłosce, że 30,000 Francuzów tak długo pozostanie na obserwacji w Belgii, dopóki połowa woyska holenderskiego nie będzie zwinięta i dopóki Holendrzy nie wynagrodzą kosztów wojennych. Sir Richard twierdził: iż to jest pytanie ściągające się do honoru Anglii i wszystkich mocarstw, które wpływały do konferencyi. Przegląd polityki Angielskiej przekonałby, iż Rząd wikał się w nowe coraz trudności, a dla usuwania tych, robił coraz to nowe koncesyie. Mówca powrócił tu do istotnego stanowiska sporów, zachodzących między Belgią i Hollandyą, chwalił umiarkowanie Króla niderlandzkiego, który się nie wzbraniał przyjąć dawniejszych protokółów i ustanowionych w tychże zasad rozłączenia, zrzekając się nadal wszelkich praw najwyższej władzy nad Belgią. Po przyjęciu tych warunków ze strony króla, konferencya zagroziła Belgiyckom użyciem przemocy, jeżeliby i oni nie chcieli się stósować do układów. Lord Ponsonby niedoręczył oddanego mu w tym celu pisma; przynajmniej reient Belgii oświadczył, iż wcale o niem niewie. Belgiyckowie ciągle postępowali sprzecnie z konferencyą i na koniec obrali sobie Króla, który

zaprzyścił konstytucją zupełnie niezgodną z 18 artykułami przedwstępniemi. Gdy teraz Król niderlandzki użył wojny za środek wykonania projektów konferencyi, Anglia i konferencya niedopuszcili tego, co dla Anglii stanowić będzie zarzut w historii, a teraz nawet mogłoby już posłużyć za przedmiot do skargi przeciwko ministrom.

Lord *Eliot* poparł ten wniosek iak następuje: „Własne moje postrzeżenia, w czasie pobytu mego w Niderlandach, nastroczyły mi sposobność oddania sprawiedliwej i zasłużonej pochwały Monarsze tego kraju. Niechaj sobie Izba przypomni, że gdy w roku 1814 utworzono królestwo Niderlandzkie, wojska Anglii, Austrii, Pruss i Rossyi zajmowały prowincye belgijskie, i że wielkie te mocarstwa zezwoliły na odstąpienie tych prowincyi, dla utworzenia oddzielnego królestwa, mającego posłużyć do utrzymania równowagi europejskiej. Holandia nie miała przy układach tych żadnego udziału i owszem wcale nieżyczyła sobie przyłączenia prowincyi belgijskich do swego państwa. Dla uzupełnienia układów, wezwano Holandję do ponoszenia wielkich i bolesnych ofiar. Zniewolono ją do odstąpienia Demerara, Berbice, Essequibo i Przylądka dobrej nadziei, a przy różnicy sposobu myślenia dwóch części nowego królestwa przymuszona była do przyjęcia rozmaitych nowych instytucyi.”

„Król Niderlandzki przystąpiwszy raz do tych nowych układów, wiernie dopełniał wszystkich ich warunków, przestrzegał obowiązków prawego i łaskawego Monarchy. Tak naprzód oświadczył, iż tylko pod tym warunkiem przyymie najwyższą władzę, jeżeli wydane będą prawa, zabezpieczające własność i zapewniające bezpieczeństwo osób wszystkim stronnictwom. Wskutek tego oświadczenia, wyznaczono Kommissją do przejrzenia praw, a raport w tym względzie był podpisany przez mężów, którzy poprzednio w rewolucyi belgijskiej grali główne role. Na raporcie tym opierało się prawo zasadnicze, tak stosowne dla ludu. W całym ciągu rządu tego Monarchy niewydarzył się ani jeden wypadek, iżby ktokolwiek został zgnębiony, lub inaczej, nie za wyrokiem prawnym ukarany. Możeby tu kto chciał przytoczyć za przykład pana de *Potter*, lecz nadmienić tu należy, że pan de *Potter* był skazany przez sąd belgijski, a nie holenderski, że po dwakroć apelował przeciwko temu wyrokowi, lecz że appellacją jego zawsze odrzucono. Król Niderlandów był jedynym Monarchą europejskim, który nigdy nie tworzył gwardyi przybocznej, dla zastąpienia swej osoby; wojsko jego wyrównywało milicji; a nad to, dwa razy tyle liczono w nim Belgijszyków co Holendrów. Żaden kraj niezakwitnął nigdy tak szybko iak Belgia od roku 1814. Kosztem Holandyi używała monopolium, mogła sprzedawać swe węgle i wszystkie produkty; a teraz jest pozbawiona tego monopolium. Spełniły się wszystkie korzyści, iakie przy połączeniu przewidziano dla Belgii, a powstanie gdyby się nie było powiodło, byłoby przeniewierstwem, upoważniającem Monarchę do ukarania naczelników. Jest przystawie: że zdrada nigdy się niepowodzi; lecz dla czego? oto dla tego, że nikt nieośmiela się już nazywać iey zdradą, skoro się powie: dzie. — Później za pośrednictwem wielkich mocarstw nastąpiło rozłączenie Królestwa, pierwszym krokiem do tego było zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich, czyli zawiesze-

nie broni. Belgia protestowała przeciwko zasadzie wzbraniającej krajowi, orężem wykazywać słusność swej sprawy, i mimo powtarzanych napomnień Króla Angielskiego, przez dwa miesiące popierała nieprzyjacielskie postępowanie.”

„Dnia 27 stycznia posunięto tak daleko układy, iż się zgodzono względem pewnych zasad. Król holenderski przyjął je dnia 18 lutego, a w dniu 17 kwietnia ogłoszono je za nieodwołane. Belgia przy układach tych używała wszelkich korzyści, a dnia 10 maja konferencya oświadczyła: iż jeżeli kongress Belgijski do 1go czerwca nieprzyymie układów, wszelkie związki z nim będą przerwane. Lord *Ponsonby* na wypadek ten miał otrzymać rozkaz opuszczenia Brukseli i miano użyć środków dla wymuszenia posłuszeństwa. Od tam jednakże znowu nastąpiły negocyacye, a Holendrzy nalegali o szybsze wykonanie układów. Już dnia 7 czerwca oświadczone im, że konferencya zajmuje się środkami wymuszenia układów. Jakżeż musiało być wielkie podziwienie Króla holenderskiego, gdy w dniu 25 czerwca otrzymał 18 artykułów tak różnych od poprzedzających? Król Holandyi musiałby nie mieć serca, ani czuć swoich obowiązków, gdyby przez to i przez późniejsze postępowanie Xięcia Leopolda nie był mocno obrażonym. Anglia opuściła Króla holenderskiego, a żadna negocyacya nieucierpiła na tem, że koniecznie wymagać będziemy przedłożenia papierów, ściągających się do tej sprawy. Uczucia narodów holenderskiego i angielskiego od dawna były zgodne, a jeżeli izba podobne objawy uczucia, to nada ministrom więcej siły, przybiorą pewniejszy ton i silniej będą mogli wesprzeć naszego sprzymierzeńca, niż przy hańbiącej i temporyzującej polityce.”

Lord *Palmerston* odpowiedział: „Wstąpienie Xięcia Leopolda na tron, stanowi epokę w układach, od której przedłożenie papierów niekorzystne tylko byłoby mogło dla służby publicznej, i układów tych w żaden sposób niemożna uważać za ostatecznie załatwione. Ministrowie nie wdali się w tę sprawę dla nadania Belgii Króla, lecz jedynie dla utrzymania i zabezpieczenia pokoju Europy. Dokąd pókój ten nie będzie zabezpieczony, sprawy tej pod żadnym względem za ukończoną uważać niemożna, zaszkodzonoby nawet najważniejszym i najdroższym interesom kraju, gdyby przedstawiano papiery lub rozpoczęto ściągające się do tego dyskusye.”

Pan *O' Connel* nymował się za Belgijszami. *P. A. Baring* zbijał jego twierdzenia i w ogóle ganił politykę ministrów względem Belgii, mówiąc iż utworzenie niepodległego królestwa między Holandją i Francją, dla zastąpienia się przeciwko przewadze francuskiej, nie może być osiągnięte na tej drodze, o czem się ministrowie sami przekonali.

Lepiej uczynionoby podług jego zdania, gdyby zamiast zawierania takich układów, oddano Mæstricht i Antwerpię Holandyi, prowincye przyległe Francyi, temu krajowi, a Xięstwo Luksemburg związkowi niemieckiemu. Podział taki byłby wszystkich zaspokoili; lecz iakżeż rzecz się ma obecnie? Francya zawsze myśli, że Belgia rychley lub później musi być z nią połączona. Chociażby ministrowie zdołali skłonić Francją do cofnięcia wojsk swoich z Belgii natychmiast, co by można uważać za arcydzieło dyplomacyi, to jednakże, w szczególności światło wystawia najwyższą władzę

Belgii, że Francya według upodobania może iey nasylać swoje wojska. Daley mówił, iż jest przekonany, że ani w Belgii ani w Europie nie będzie pokoju, dopóki nie nastąpi proponowane przez niego urządzenie. Usposobienie Francyi jest takie, że jeżeli konferencya nie będzie ciągle odbywała posiedzeń i spisywała protokołów, co nakoniec i to może być bezskuteczne, Rząd francuski przymuszony będzie wkroczyć do Belgii, a natenczas okazałoby się, że nowe to królestwo jest tylko urojeniem. W tym samym przedmiocie mówili jeszcze pan *Hume* i Sir *Robert Peel*, poczem pan *Vivyan* cofnął swój wniosek.

FRANCYA

z Paryża 21 sierpnia

— Posiedzenie Izby deputowanych dnia 19 Sierpnia. — Po załatwieniu kilku wyborów, Minister Skarbu wszedł na mównicę w celu przedstawienia Izbie budżetów na rok 1831 i 1832. O pierwszym Minister powiedział co następuje: „Nie ośmielam się prawo to finansowe nazwać budżetem. Jest bowiem własnością budżetu, iż zawiera rozporządzenia na przyszłość, gdy tym czasem, na rok bieżący wydatki już na dziesięć miesięcy z góry zostały przyznane. Wiadome są Wp. przyczyny, które na ten raz wstrzymały zwyczajny bieg okoliczności. Od 8 prawie miesięcy, żyjemy w tymczasowości, którą teraz już zakończyć należy. Istotnego budżetu na rok 1831 przedstawić nie jesteśmy w stanie, gdyż rok ten, już przeszedł w połowie upłynął. Nie jest to nasza wina, jest to skutek okoliczności czasowych. Nie chcecie więc panowie mylnie tłumaczyć charakteru projektu do prawa, który wam obecnie przedstawiam, większa część działań, które ma urządzić, już dokonana, a zatem iako budżet może być uważany tylko względem tych kilku miesięcy, które nam na rok ten pozostaia. Gdybyście więc Wp. Panowie chcieli wydatki na rok 1831 brać pod długi i ścisły rozbiór, które w istocie każdy budżet uprzedzać powinny, toby się zbliżył koniec roku i wszystkie wydatki, nad którymi byście radzili, jużby były poczynione. Skutkiem tego byłoby, iż i budżet na rok 1832 nie mógłby być roztrząsany, i że również i ten rok rozpocząłby się tymczasowością.” Daley Minister wyjaśnił przyczyny przedłożenia zarazem budżetów na lata 1831 i 1832 a potem przedstawił budżet na rok 1831. Zwyczajne wydatki wynoszą podług niego kwotę

	946,938,735 fr.
zaś nadzwyczajne	225,573,700
a zatem razem	1,172,512,435 fr.
dochód cały	1,303,979,702 fr.
więc przewyżki	131,467,267 fr.

które na budżet roku 1832 mają być przemiesione.

Baron *Louis* sam przeczytawszy projekt będący w mowie, mówił o budżecie na rok 1832. (Treść jego mowy umieścimy).

NIDERLANDY

z Hagi 22 Sierpnia.

— Xiążę Oranii spodziewany tu jest na przyszły wtorek. W Delft równie iak tu w stolicy, robią przysposobienia do przyjęcia zwycięzkiego bołatyr.